

Sygn. akt I C 226/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Korfanty

Protokolant: Anna Szner

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2017 r. w Gliwicach

I. sprawa z **powództwa I. S.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

II. sprawa z **powództwa J. S.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I 1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. S. kwotę 20 000,00 zł (dwadzieścia tysięcy) z każdorazowymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.12.2015 r. oraz kwotę 1 189,37 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt dziewięć i 37/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

II 1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 35 000,00 zł (trzydzieści pięć tysięcy) z każdorazowymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.12.2015 r. oraz kwotę 2 507,59 zł (dwa tysiące pięćset siedem i 59/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. oddala powództwo w pozostałej części.

SSR Grzegorz Korfanty

Sygn. akt I C 226/16

UZASADNIENIE

Powód I. S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, iż w dniu 20 czerwca 2015 r. w T. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był kierujący pojazdem F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) D. S., w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł pasażer tego pojazdu – S. S. (1). D. S. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach, sygn. akt IX K 1236/15, został uznany za winnego spowodowania wypadku. Sprawca wypadku w chwili zdarzenia był ubezpieczony zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej. Dalej powód podał, iż S. S. (1) była

jego siostrą, z którą stale zamieszkiwał pomimo, że oboje osiągnęli pełnoletność. S. S. (1) była młodszą siostrą powoda, wzajemnie wspierali się w sprawach życia codziennego i wspólnie wkraczali w dorosłe życie. Byli zgodnym rodzeństwem. Nagła śmierć siostry wywołała u powoda poczucie osamotnienia i pustki, co negatywnie wpłynęło na psychikę powoda. Powód musiał przejść terapię psychologiczną. Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznała na rzecz powoda część należnego zadośćuczynienia i odszkodowania w kwocie 20 000 zł. Dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy należnym powodowi zadośćuczynieniem (60 000 zł) a kwotą już wypłaconą (20 000 zł). Powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 75 000 zł ponad wypłaconą wcześniej kwotę 20 000 zł. Pozwana odmówiła. Pozwana pokryła również koszty pogrzebu poniesione przez powoda. Powód domaga się odsetek od żądanej pozwem kwoty od dnia 3 września 2014 r., tj. od daty wymagalności roszczenia przypadającej na następny dzień po dacie żądanej zapłaty zadośćuczynienia określonej w wezwaniu do zapłaty.

Pozwem z tego samego dnia, J. S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, iż w dniu 20 czerwca 2015 r. w T. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był kierujący pojazdem F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) D. S., w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł pasażer tego pojazdu – S. S. (1). D. S. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach, sygn.. akt IX K 1236/15, został uznany za winnego spowodowania wypadku. Sprawca wypadku w chwili zdarzenia był ubezpieczony zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej. Dalej powód podał, iż S. S. (1) była jego córką. Zamieszkiwała wspólnie z rodzicami i bratem, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Relacje między rodzicami a córką były bardzo dobre, byli silnie emocjonalnie związani. Tworzyli zgodną i kochającą się rodzinę. Nagła i niespodziewana śmierć córki wywołała w jego życiu poczucie pustki i osamotnienia. Wobec silnego przeżycia i negatywnych emocji targających psychiką J. S. przeszedł on terapię psychologiczną.

Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznała na rzecz powoda część należnego zadośćuczynienia w kwocie 35 000 zł. Dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy należnym powodowi zadośćuczynieniem (100 000 zł) a kwotą już wypłaconą (35 000 zł). Powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 65 000 zł ponad wypłaconą wcześniej kwotę 35 000 zł. Pozwana odmówiła. Pozwana pokryła również koszty pogrzebu poniesione przez powoda. Powód domaga się odsetek od żądanej pozwem kwoty od dnia 3 września 2014 r., tj. od daty wymagalności roszczenia przypadającej na następny dzień po dacie żądanej zapłaty zadośćuczynienia określonej w wezwaniu do zapłaty.

Postanowieniem z dnia 14 marca 2016 roku (k. 17 akt I C 227/16) Sąd Rejonowy w G. połączył sprawę z powództwa J. S. (zarejestrowaną pod sygn. I C 227/16) ze sprawą z powództwa I. S. (zarejestrowaną pod sygn. I C 226/16) do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedziach na pozwy wniesione przez I. S. i J. S. pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonych roszczeń podnosząc, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła odpowiednio powodowi I. S. kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a powodowi J. S. kwotę 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2015 roku w T. na ulicy (...) D. S. kierując pojazdem M. D. o numerze rejestracyjnym (...) jadąc w kierunku B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym na skutek czego spowodował wypadek w ten sposób, że nie dostosował prędkości pojazdu do własnych umiejętności i warunków w jakich ruch się odbywał, w wyniku czego utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjechał na prawe pobocze i do rowu, gdzie następnie pojazd wywrócił się na dach, następstwem czego pasażerka samochodu S. S. (1) doznała obrażeń ciała i ich następstw

w postaci lewostronnego sińca okularowego, otarć naskórka i ran szarpanych na grzbiecie, licznych złamań żeber, stłuczenia płuc i nasierdza, pęknięcia mięszu wątroby, złamania nasady bliższej kości strzałkowej prawej, stłuczenia uda prawego, obustronnego rozerwania więzozrostów krzyżowo-biodrowych, rozerwania kości spojenia łonowego, a także rozległych podbiegnięć krwią narządów jamy brzusznej i miednicy małej. W wyniku doznanych obrażeń S. S. (1) zmarła w dniu 20 czerwca 2015 roku.

Przeciwko sprawcy zdarzenia toczyło się przed Sądem Rejonowym w Gliwicach, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt IX K 1236/15, postępowanie karne zakończone wydaniem w dniu 14 stycznia 2016 r. wyroku uznającego winę D. S. za spowodowanie wypadku.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowody: wniosek prokuratora z dn. 22.09.2015 r. k. 10-11v, odpis skrócony aktu zgonu S. S. (2) k. 12 oraz dokumenty znajdujące się w aktach o sygn. IX K 1236/15/

W dniu zdarzenia jego sprawca kierował pojazdem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej w W..

/okoliczności bezsporne/

Powodowie zgłosili ubezpieczycielowi sprawcy szkody żądanie wypłacenia zadośćuczynienia za śmierć siostry i córki, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił I. S. kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a J. S. kwotę 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nie godząc się wysokościami przyznanych kwot, pismem z dnia 3 listopada 2015 r. powodowie wezwali ubezpieczyciela sprawcy do wypłaty J. S. kwoty 65 000 zł, a I. S. kwoty 75 000 zł, w terminie do dnia 5 grudnia 2015 r. Ubezpieczyciel odmówił dokonania wypłaty dalszych kwot tytułem zadośćuczynienia.

/okoliczności bezsporne, a nadto pismo z dn. 3.11.2015 r. k. 14-16, pismo z dn. 17.11.2015 r. k. 17/

S. S. (1) do chwili śmierci mieszkała z matką M. S., ojcem J. S. i bratem I. S..

S. S. (1) miała bardzo dobre relacje z najbliższymi członkami rodziny, m.in.. z ojcem oraz bratem. Zmarła S. S. (1) była bardzo zżyta ze swoim bratem I.. Mieszkali w jednym pokoju, pomagali sobie wzajemnie, współpracowali ze sobą, chodzili razem do kina, wyjeżdżali razem na wycieczki, mieli także wspólne zainteresowania, dużo czytali. I. S. jako informatyk pomagał siostrze w wyborze kupna komputera, pomagał jej również w lekcjach matematyki. I. S. planował, że S. S. (1) będzie świadkiem na jego ślubie i chrzestną jego dzieci.

Tragiczna śmierć S. S. (1) była dla jej brata bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym. O wypadku siostry dowiedział się od swoich rodziców. Był wówczas na delegacji. Chciał odwiedzić ją w szpitalu – nie zdążył. I. S. stale wspomina siostrę, często odwiedza jej grób. Po śmierci siostry wykorzystał cały przysługujący mu urlop. I. S. nie ma już radości młodego człowieka. Przed śmiercią S. S. (1) był energiczny i żwawy. Obecnie jest smutny, zamyślony. Był w długim związku, który zakończył właściwie z powodu śmierci siostry. Korzystał z pomocy psychologa. I. S. zażywa środki psychotropowe. Jest umówiony na wizytę u psychiatry. Stwierdzono u niego nerwicę – leczy się lekiem A. przepisany przez lekarza.

U I. S. rozpoznano zaburzenia adaptacyjne. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym I. S. z uwagi na umiarkowane nasilenie objawów depresyjno-lękowych i niezakończony proces żałoby u powoda określono na 5 %. Stwierdzono diametralną różnicę komfortu życia I. S. przed i po śmierci siostry. Proces gojenia rany emocjonalnie może jeszcze trwać rok lub dwa lata. Mając na uwadze zasoby emocjonalne I. S. wsparcie emocjonalne otoczenia i styl radzenia sobie w sytuacji stresu powrót do równowagi emocjonalnej i zbudowania satysfakcjonującego życia jest możliwy.

Dotychczas otrzymał od pozwanej 20 000 zł, nie był uposażony z innego tytułu.

/dowód: zeznania świadka M. S. k. 35v-36, zeznania świadka J. S. k. 36, 87, zeznania powoda I. S. k. 88-78, opinia biegłego sądowego k. 61-66 /

Po śmierci córki S. jej ojciec załamał się. J. S. z córką wiązały bardzo silne więzi uczuciowe, cieszył się z jej narodzin, pomagał w pracach takich jak kąpanie, przewijanie, karmienie. Gdy S. S. (1) podrosła ojciec zabierał ją na wspólne wyjścia, nauczył ją pływać. Wyjeżdżali także na wspólne wakacje, wychodzili razem na spacer, mieli wspólne rozrywki. J. S. zawsze pamiętał o urodzinach córki i imieninach, kupowali sobie wzajemnie prezenty. S. S. (1) zawsze mogła liczyć na swojego ojca np. chcąc późno wrócić do domu dzwoniła, a jej ojciec ją przywoził.

Tragiczna śmierć S. S. (1) była dla jej ojca bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym. Gdy trafiła do szpitala starał się zorganizować dodatkową pomoc lekarską, bo istniejąca wydawała się mu niewystarczająca. W związku ze śmiercią S. S. (2) ujawniły się u J. S. zaburzenia depresyjne o umiarkowanym nasileniu oraz zaburzenia lękowe. Od śmierci córki do chwili obecnej powód odczuwa smutek, przygnębienie, lęk, nie wiele rzeczy go cieszy, nie czuje się zadowolony z życia, często płacze, jest spięty, nerwowy, nie jest zainteresowany kontaktem z ludźmi. Żeby uspokoić się korzysta ze środków farmaceutycznych (Relanium 0,5 mg kilka dni w tygodniu) i ziołowych (herbatki uspokajające). Jakość życia przed i po śmierci S. S. (2) jest dla J. S. diametralnie różna. Śmierć córki wtrąciła powoda w obszar zaburzeń depresyjno-lękowych ze świata bezpiecznego, ułożonego i stabilnego. J. S. często odwiedza grób córki. Często wspomina córkę – zachował pukiel jej włosów. Wszystkie rzeczy S. S. (2) zostały pozostawione w takim stanie i miejscu, gdzie były w chwili jej śmierci. Proces żałoby będzie trwał jeszcze kilka lat – śmierć dziecka jest zawsze ogromnym ciosem dla rodzica i pogodzenie się z taką stratą jest bardzo trudne. Po śmierci córki J. S. wykorzystał urlop.

J. S. korzystał z pomocy psychologa. Zasadne jest podjęcie konsultacji psychologicznych, które ułatwiłyby J. S. w wyrażeniu emocji związanych ze śmiercią córki oraz konsultacji z lekarzem psychiatrą celem zaordynowania leków adekwatnych do problemu, które zapobiegłyby uzależnieniu od benzodiazepinu.

Uszczerbek na zdrowiu psychicznym J. S. z uwagi na umiarkowane nasilenie objawów depresyjno-lękowych i niezakończony proces żałoby u powoda określono na 5 %.

J. S. z polisy S. S. (1) ze szkoły otrzymał świadczenie w wysokości 5 000 zł – 6 000 zł, natomiast od pozwanej otrzymał kwotę 35 000 zł.

/dowody: zeznania świadka M. S. k. 87, zeznania powoda J. S. k. 87-88, zeznania powoda I. S. k. 88-89, opinia biegłego sądowego k. 67-71/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron oraz na podstawie zeznań powodów i świadka M. S., które Sąd ocenił jako wiarygodne.

Nadto, Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o opinie biegłego sądowego psychologa oraz biegłego sądowego psychiatry, oceniając je jako rzetelne. Podkreślić należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała opinii oraz nie wniosła do niej jakichkolwiek zarzutów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa co do żądania zasądzenia zadośćuczynień na rzecz powodów I. S. i J. S. zasadne było w części.

Przedmiotowym powództwem objęto roszczenia o zapłatę kwot w wysokości 65 000 zł na rzecz J. S. oraz kwoty w wysokości 40 000 zł na rzecz I. S. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci S. S. (1) w dniu 20 czerwca 2014 roku w wyniku wypadku komunikacyjnego.

Pozwany nie kwestionował zasady odpowiedzialności za skutki wypadku, w następstwie którego zmarła S. S. (1), kwestionował natomiast wysokość roszczenia.

Pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 1 i 4 k.c.

Podkreślenia wymaga, że ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznała na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta ale także taka – a jest nią

z pewnością członek najbliższej rodziny zmarłego – która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jego dobra osobistego (porównaj: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, sygn. I ACa 1148/12, Lex 1246690).

Zgodnie z treścią przepisu art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Natomiast stosownie to brzmienia § 4 tegoż przepisu, Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W przedmiotowej sprawie nie było wątpliwości co do tego, że powodowie zasadnie domagają się zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia, opierając swoje roszczenie na powołanym przepisie, powodowie zostali bowiem pozbawieni ich bardzo bliskiego krewnego – córki i siostry.

Oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012 roku, I ACa 301/12, LEX nr 1213847).

Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie przewidziane w cytowanym przepisie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

Oceniając zaprezentowane dowody Sąd uznał, że zadośćuczynienie należne J. S. wynosić winno łącznie 70.000,00 zł, w tym 35.000,00 zł bezspornie przyznane przez pozwaną, a I. S. 40.000,00 zł, w tym 20.000,00 zł bezspornie przyznane przez pozwaną. Tym samym powodztwa, co do żądania powodów zapłaty zadośćuczynień, zasługują w większości na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie ustalając wysokość zadośćuczynień Sąd uwzględnił charakter relacji i więzi łączących powodów ze zmarłą córką i siostrą – bliskość tych relacji, intensywność i częstotliwość spotkań. Sąd zwrócił uwagę, że relacje zmarłej

z najbliższymi członkami rodziny były bardzo dobre i bliskie. Rodzina zmarłej zamieszkiwała we wspólnym domu, członkowie rodziny spędzali ze sobą większość swojego czasu, ich relacje były bardzo mocne i ciepłe. Rodzina spędzała wspólnie czas na wycieczkach, spacerach, rozmowach, ich relacje były niezakłócone żadnymi konfliktami,

a każdy z członków rodziny czerpał wiele satysfakcji z życia rodzinnego. Bardzo silne były także relacje między zmarłą S. S. (1) a jej bratem I. S., z którym dzieliła wspólny pokój, mieli także wspólne zainteresowania, byli dla siebie przyjaciółmi. Ponadto, Sąd miał na uwadze, że dobre relacje i kontakt z dzieckiem istotne są dla rodziców, którzy z natury są zainteresowani tym co się dzieje w życiu ich dzieci oraz chcą

w nim uczestniczyć. Sąd miał na względzie reakcje powodów na śmierć S. S. (2). Wiadomość o wypadku i śmierci córki i siostry była dla nich niewyobrażalnym szokiem, wywołującym ból i cierpienie. Po śmierci dziecka zmianie

uległo zachowanie jej ojca, który stał się bardziej drażliwy, nerwowy, zaś I. S. stał się zamknięty w sobie i wycofany z kontaktów towarzyskich. Co więcej, dolegliwości związane ze śmiercią dziecka utrzymują do dnia dzisiejszego (powód odczuwa smutek, nie potrafi odczuwać radości, czuje żal), a rokowania po stracie córki nie są dobre. Śmierć S. S. (2) nie pozostała bez wpływu na jej brata I. S. – powód do dnia dzisiejszego przeżywa śmierć siostry. Sąd zważył także na okoliczność, iż powodowie po zdarzeniu podjęli wspólną terapię psychologiczną. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym I. S. i J. S. z uwagi na umiarkowane nasilenie objawów depresyjno-lękowych i niezakończony proces żałoby u każdego z powodów określono na 5 %. Nadto zalecono J. S. podjęcie konsultacji psychologicznych, które ułatwiłyby mu w wyrażeniu emocji związanych ze śmiercią córki oraz konsultacji z lekarzem psychiatrą celem zaordynowania leków adekwatnych do problemu, które zapobiegłyby uzależnieniu od benzodiazepinu.

Przyznając zadośćuczynienia w żądanych kwotach Sąd miał zatem na względzie omówione wyżej okoliczności, z których wynika, że na skutek śmierci córki i siostry powodowie doznali krzywdy w postaci bólu i cierpienia związanych z zerwaniem niezwykle mocnej i bliskiej więzi łączącej ich ze zmarłą, a uzasadniającej wypłatę zadośćuczynienia pieniężnego. Podkreślić należy, iż stopień przywiązania członków rodziny do zmarłej, bliskość i charakter relacji łączących członków rodziny ze zmarłą, wpływ śmierci jednej osoby na drugą jest decydujący dla oceny zasadności żądania zapłaty oznaczonej kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia. Zaś w przedmiotowej sprawie dla Sądu nie ma żadnych wątpliwości, że powodowie byli związani niezwykle bliskimi i silnymi relacjami ze zmarłą, zaś jej śmierć była dla nich szokiem.

Zdaniem Sądu dodatkowe zadośćuczynienie w wysokości 35 000 zł dla ojca zmarłej – J. S. - stanowi należne i odpowiednie zadośćuczynienie pieniężne, w szczególności uwzględniając rozmiar doznanych przez nich cierpień po stracie dziecka. Jednocześnie, takie zadośćuczynienie utrzymane jest w rozsądnych granicach.

Natomiast dodatkowe zadośćuczynienie pieniężne w wysokości 20.000,00 zł dla brata zmarłej – I. S. – w ocenie Sądu również jest należne i odpowiednie, nie sposób również uznać, aby było nadmierne czy wygórowane uwzględniając doznaną przez niego stratę.

Sąd zasądził należności główne wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty o ustawowych odsetkach, orzeczono na podstawie art. 481 k.c., mając na względzie ostateczny termin do zapłaty świadczenia wskazany pozwanej w piśmie z dnia 3 listopada 2015 r., tj. 5 grudnia 2015 r.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwa.

Ponieważ po stronie powodowej zachodziło współuczestnictwo formalne (przedmiotem sprawy były roszczenia jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej), Sąd rozstrzygając o kosztach procesu orzekł oddzielnie wobec powództw poszczególnych powodów.

O kosztach procesu z powództwa I. S. Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego rozdzielenia tych kosztów między nim a pozwanym i uznając, w wyniku porównania roszczenia dochodzonego pozwem, a tego ostatecznie zasądzonego na rzecz powoda, że powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 50 %.

Na koszty procesu poniesione przez I. S. składały się: opłata od pozwu w wysokości 2.000 zł, 4800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 378,74 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych. Łącznie koszty poniesione przez powoda to kwota 7195,74 zł. Koszty pozwanej wyniosły w sumie 4 817zł (wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 4800 zł; opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł).

Zsumowanie kosztów każdej ze stron i rozliczenie ich według zasady uwzględniającej stosunek, w jakim każda z nich utrzymała się ze swoim żądaniem prowadziło do konieczności zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda I. S. kwoty 1 189,37 zł tytułem kosztów procesu (pkt I ppkt. 1. sentencji wyroku).

O kosztach procesu z powództwa J. S. Sąd orzekł również na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując stosunkowego rozdzielenia tych kosztów między nią a pozwanym i uznając, w wyniku porównania roszczenia dochodzonego pozwem, a tego ostatecznie zasądzonego na rzecz powoda, że powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 53,84 %.

Na koszty poniesione przez powoda J. S., w łącznej kwocie 10 845 zł, składały się: opłata od pozwu (3250 zł), wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika (7200 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz wykorzystana zaliczka na opinię biegłego (378 zł). Koszty pozwanej wyniosły w sumie 7217 zł (wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 7217 zł; opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł).

Zsumowanie kosztów każdej ze stron i rozliczenie ich według zasady uwzględniającej stosunek, w jakim każda z nich utrzymała się ze swoim żądaniem prowadziło do konieczności zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda J. S. kwoty 2 507,59 zł tytułem kosztów procesu (pkt II ppkt. 1. sentencji wyroku).

SSR Grzegorz Korfanty